

List od Prałata (Grudzień 2006)

List bpa Javiera Echevarrúi do wiernych Opus Dei. Prałat mówi w nim m.in. o Adwencie, "okresie radości i nadziei".

13-12-2006

Najdrożsi: niech Jezus zachowa moje córki i moich synów! Za kilka dni zacznie się Adwent: okres liturgiczny, w którym Kościół zaprasza nas, z jednej strony, do rozważania końca czasów, gdy Chrystus przyjdzie w blasku swojej chwały, by sądzić wszystkich ludzi; z drugiej – do

przygotowania wspomnienia Jego
narodzin w czasie przed
dwudziestoma już wiekami.

Obydwa przyjścia ściśle są ze sobą
związane. W pierwszym ukazało się
w szczególności Boże miłosierdzie; w
drugim objawi się jasno
sprawiedliwość. Lecz obydwie są
wyrazem miłości Boga do ludzi, jak
uczy św. Paweł: *Ukazała się bowiem
łaska Boga, która niesie zbawienie
wszystkim ludziom i poucza nas,
abyśmy wyrzekłszy się bezbożności i
żądź światowych, rozumnie i
sprawiedliwie, i pobożnie żyli na tym
świecie, oczekując błogosławionej
nadziei i objawienia się chwały
wielkiego Boga i Zbawiciela naszego,
Jezusa Chrystusa, który wydał samego
siebie za nas, aby odkupić nas od
wszelkiej nieprawości i oczyścić sobie
lud wybrany na własność, gorliwy w
spełnianiu dobrych uczynków [1].*

Korzystajmy z okazji, jaka daje nam teraz liturgia, aby indywidualnie rozważać, a także przypominać innym osobom wspaniałe prawdy wiary o rzeczach ostatecznych. Często ludzie odczuwają pewien strach myśląc o tym, co nastąpi po śmierci. Dzieci Boże, apostołowie Chrystusa: bez *straszenia*, ale również nie w sposób naiwny, mamy pomagać innym – nie uważając siebie za lepszych – w uświadomieniu, które często może być początkiem głębokiego nawrócenia lub większego zbliżenia do Boga.

Kilka tygodni temu Benedykt XVI zapraszał do rozważań nad sądem Boga, który wyjdzie kiedyś i już wychodzi naprzeciw pragnieniom sprawiedliwości obecnym w sercach. **Czyż nie pragniemy wszyscy, aby pewnego dnia oddana została sprawiedliwość wszystkim niesprawiedliwie potępionym,**

którzy cierpieli przez całe życie i zmarli po życiu pełnym bólu? Czyż wszyscy nie pragniemy, by rozprzestrzeniająca się niesprawiedliwość i cierpienie, które widzimy w historii, w końcu zniknęły? Aby wszyscy ostatecznie odnaleźli radość, aby wszystko odnalazło swój sens?

Ten triumf niesprawiedliwości, to połączenie tylu fragmentów historii, które wydają się być pozbawione sensu, zespalając się w całość, w której króluje prawda i miłość, są tym, co rozumie się pod pojęciem sprawiedliwości w świecie. Wiara nie chce nas straszyć, ale wzywa do odpowiedzialności. Nie powinniśmy życia traktować lekko, ani go nadużywać, ani zachowywać go tylko dla siebie samych. Wobec niesprawiedliwości nie możemy pozostawać obojętni, bierni lub nawet w niej współdziałać. Musimy odczuwać naszą historyczną misję i

na nią odpowiadać. Nie chodzi o strach, ale o odpowiedzialność. Potrzebna jest odpowiedzialność i troska o nasze zbawienie, a także o zbawienie całego świata, do którego każdy z nas powinien się przyczyniać [2].

Prośmy Ducha Świętego, córki i synowie moi, aby włożył nam w usta odpowiednie słowa, które skutecznie porusza dusze. Święta bojaźń Boża, dar Ducha Świętego, oznacza przede wszystkim, że dzieci nie chcą zasmucać swego Ojca w Niebie; lecz rozważanie śmierci i wiara w sąd szczegółowy, w sąd ostateczny, jak również w inne rzeczy ostateczne, pomaga jako coś odstrasżającego wiele osób od grzechu. Nie kończy się jednak na samym strachu, lecz daje pewność, że w zamian osiąga się wszystkie korzyści szczęśliwego życia – tutaj i w życiu przyszłym. Dlatego nasz Ojciec napisał:
„Przyjdzie sądzić żywych i

*umarłych” – modlimy się w Credo.
– Obyś nigdy nie tracił z oczu tego
Sądu, tego wymiaru
sprawiedliwości i... tego Sędziego*
[3]. A także: *Czy nie rozpala Twojej
duszy pragnienie, aby Twój Ojciec-
Bóg był z ciebie zadowolony, gdy
będzie musiał cię sądzić?* [4].

Adwent jawi się nam jako czas
radości i nadziei. Więcej nawet,
**moglibyśmy powiedzieć, że Adwent
to czas, w którym chrześcijanie
powinni wzbudzić w swoim sercu
nadzieję odnowy świata z pomocą
Bożą** [5]. Kościół podkreślał to w
niedawnej uroczystości Jezusa
Chrystusa, Króla Wszechświata,
kiedy przypominał, że mamy
aktywnie przyczyniać się do
ustanowienia królestwa Bożego na
ziemi. I powinniśmy robić to dzień za
dniem, w zdarzeniach zwyczajnego
życia, przygotowując nieustanne
przychodzenie Pana do dusz. Nie
zapominajmy bowiem, że Jezus

Chrystus przybył nie tylko w pierwsze Boże Narodzenie, ani nie dopiero pod koniec czasów powróci. Pan pragnie być nieustannie obecny w naszych duszach i liczy na nas, by uświęcać wszelkie szlachetne rzeczywistości ludzkie. Działa tak poprzez łaskę sakramentów – szczególnie spowiedź i Eucharystię – a także poprzez przykład i słowo swoich uczniów, swoich przyjaciół.

Gdy w pierwszej części Adwentu, jak pisałem na początku tego listu, liturgia kieruje nas ku drugiemu przyjściu Chrystusa, poczynawszy od 17 grudnia horyzont koncentruje się na bezpośrednim przygotowaniu do Bożego Narodzenia. Idźmy więc ku Betlejem, blisko Maryi i Józefa. On naucza nas zwracać się do Jezusa serdecznie i delikatnie, naśladować Go, zakochać się w Nim. Owocem tej większej zażyłości będzie aspiracja, jaka św. Josemaría wyrażał siedemdziesiąt pięć lat temu: **chcę**,

*żeby sama moja obecność była
wystarczająca, by rozpaść świat,
w promieniu wielu kilometrów,
nieugaszonym płomieniem. Chcę
wiedzieć, że jestem Twój. Potem,
niech przyjdzie Krzyż: nigdy nie
będę bał się zadośćuczynienia...
Cierpieć i kochać. Kochać i
cierpieć. Wspaniała droga!
Cierpieć, kochać i wierzyć: wiara i
miłość. Wiara Pawła. Miłość Jana.
Żarliwość Pawła [6].*

Módlmy się dalej za Ojca Świętego,
każdego dnia coraz bardziej. Nie
mam wątpliwości, że wasza
modlitwą i chętną ofiarą
towarzyszyście mu w niedawnej
podróży do Turcji. Starajmy się, by
wiele osób przyłączyło się do
modlitwy za jego osobę i intencje.
Inie zapominajcie o moich
intencjach: niech nie brzmią dla was,
jak osłuchany refren.

Z miłością was błogosławię,

wasz Ojciec

+ Javier

Rzym, 1 grudnia 2006.

Przypisy:

[1] Tt 2, 11-14.

[2] Benedykt XVI, Homilia, 12 września 2006.

[3] Św. Josemaria, Droga, nr 745.

[4] Ibid., nr 746.

[5] Benedykt XVI, Przemówienie na Anioł Pański, 27 listopada 2005.

[6] Św. Josemaria, Zapiski wewnętrzne, nr 518 (28-XII-1931).

pl/article/list-od-praata-grudzien-2006/
(23-02-2026)